

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (4/1/16)

Data publikacji: 23.01.2016 13:30

Zapraszamy na garść kolejnych informacji ze świata, które żyje wojną. Świata, w którym panuje Nasz Miłościwy Cesarz Franciszek Józef I. Miejsca, w którym zatrzymał się czas. A wszystko dzięki słowom zapisanym w ówczesnych gazetach:

□

- Na ostatnim posiedzeniu cieszyńskiego wydziału gminnego zapadła uchwała, mianująca szefa sztabu generalnego Konrada von Hötendorfa obywatelem honorowym. Uchwalono też nazwać odtąd plac gimnazjum "placem Konrada von Hötendorfa" ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- W ostatnim czasie mnożą się w Opawie liczne kradzieże popełniane przez dzieci należące jeszcze do szkoły. Kilkakrotnie już karana, 13-letnia Bożena Jahn skradła biżuterię i większą kwotę pieniędzy z zamkniętego mieszkania Anny Dreschler, żony drukarza. Inne uczennice, również 13-letnie - Maria Mucha i Maria Gilig - włamywały się do spiżarni i wykradały z nich różne gotowe potrawy i artykuły żywnościowe.

Niedawno przyłapano pięciu chłopców, w wieku 11-13 lat, którzy kilkakrotnie włamali się do zamkniętego magazynu spedytora Lorda, gdzie otworzywszy kilka skrzyń, skradli sardynki, mydło, marmoladę, rodzynki, krochmal, śledzie, masło, itp., o warości 300 koron. Wszystkimi młodocianymi złodziejami zaopiekował się c.k. Sąd powiatowy ("**Ślązak**").

- Gospodarz Emeryk Kowalik wysłał swoją służącą, 25-letnią Ewę Zielinę z Trzyńca, po zakupy do Cieszyna, na co mężczyzna dał jej 200 koron gotówki. Mając tyle pieniędzy, kobieta postanowiła zabawić się trochę i zamiast wypełniać swoją posługę, pojechała do Morawskiej Ostrawy na pohulankę. Gdy ją aresztowano, znaleziono przy niej już tylko 115 koron. Służąca była już przedtem trzykrotnie karana za kradzież. Za swój ostatni występek, została skazana przez sąd cieszyński na 8 miesięcy ciężkiego więzienia ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Policja z Morawskiej Ostrawy zatrzymała parę złodziejską - niejaką Annę Herscher z Limanowej i jej męża Eliasza Herschera ze Skali w Galicji - za którą niemiecka prokuratora w Kolonii rozesłała listy gończe. Rewizja wykryła u nich wielki skład złotych i srebrnych przedmiotów, naczyń kościelnych, antyków, zegarków, pierścieni i cały stos poświadczeń o zastawionych kosztownościach w zakładzie zastawniczym w Morawskiej Ostrawie ("**Ślązak**").

- Z Dębowca: W 1915 roku urodziło się w całej parafii 40 dzieci: 20 chłopców i 20 dziewcząt, o 16 mniej niż w roku poprzednim. Umarło 45 osób; 21 mężczyzn, 24 kobiet, o 24 więcej niż w 1914 roku. Śluby były 4, o 2 więcej niż w roku poprzednim ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Chałupnik z Puńcowa, Jan Cieślak, odznaczony został medalem honorowym za 40 lat wiernej, nieprzerwanej pracy w trzynieckich hutach ("**Robotnik Śląski**").

- Z karty żałobnej: po krótkiej i uciążliwej chorobie zmarła w Cieszynie śp. Zofia Gruber, żona dyrektora hotelu pod "Jeleniem". Miała 32 lata ("**Ślązak**").

- W baraku dla robotników przedsiębiorcy budowniczego Ulmanna w Karwinie doszło do wypadku zaczadzenia. Siedmiu robotników, rozpaliwszy dobrze w żelaznym piecu, udało się na spoczynek, z którego dwóch już nie wstało, dwóch nadal walczy o życie. Trzech pozostałych zdołano uratować ("**Ślązak**").

- **Kącik anonsowy:** "Wynajęcie kuźni. W Starym Mieście obok Frysztatu jest do wynajęcia kuźnia w raz narzędziem kowalskim. Może być także przyjęty kowal znający się na kuciu koni i robocie rolniczej. **Juliana Karazim.**"

[POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII](#)

PS. Wszystkich łaknących informacji i ciekawostek o historii naszego regionu, zapraszamy do odwiedzenia naszej OX-owej Skarbnicy: <http://skarbnica.ox.pl/>.

PD